

Spała, 23 września 2017 r.

Uchwała
Zarządu Krajowego Sojuszu Lewicy Demokratycznej

w sprawie reformy wymiaru sprawiedliwości

1. Z dużym zaniepokojeniem przyjmujemy podejmowane przez Prawo i Sprawiedliwość działania dotyczące wymiaru sprawiedliwości. Przegłosowane przez partię rządzącą ustawy: Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz – zawetowane przez Prezydenta – o Sądzie Najwyższym i Krajowej Radzie Sądownictwa rażąco naruszają Konstytucję i podstawowe europejskie standardy państwa prawnego. Wprowadzone w życie rozwiązania dotyczące ustroju sądów i statusu sędziów wymagają natychmiastowej zmiany. Godzą one bowiem w fundamentalne wartości nowoczesnego, demokratycznego państwa, jakie stanowią niezawisłość sędziów i niezależność sądów.

2. Uważamy, że wymiar sprawiedliwości w Polsce wymaga reformy. Niezbędne jest ograniczenie przewlekłości postępowań sądowych, ich nadmiernego formalizmu i skomplikowania, zapewnienie komunikatywności orzeczeń sądowych, dostępu do drogi sądowej dla każdego, bez względu na miejsce zamieszkania, zamożność czy wykształcenie, a także – ograniczenie rodzajów spraw, które są załatwiane przez sądy. Rozwiązania przeforsowane przez Prawo i Sprawiedliwość oraz projekty przygotowywane przez Prezydenta nie dotyczą jednak tych kwestii. Odnoszą się one bowiem do spraw kadrowych w sądach, statusem sędziego i zasadami reprezentacji środowiska sędziowskiego. Nie zmierzają one do rozwiązania jakichkolwiek problemów, z którymi bezpośrednio mierzy się obywatel, stając przed wymiarem sprawiedliwości. Prawo i Sprawiedliwość zamiast zająć się realnymi problemami polskiego sądownictwa dąży jedynie do uzyskania wpływu na obsadę stanowisk sędziowskich. Andrzej Duda zaś – zamiast stać na straży Konstytucji i dążyć do poprawy działania wymiaru sprawiedliwości – traktuje go jako narzędzie w walce o swoją pozycję polityczną.

3. Zapraszamy wszystkie prodemokratyczne partie polityczne i organizacje społeczne do udziału w debacie o stanie wymiaru sprawiedliwości i podjęcia wspólnych, zgodnych z Konstytucją działań zmierzających do jego rzeczywistej reformy. Punktem wyjścia do tej dyskusji może być zaprezentowany przez Sojusz Lewicy Demokratycznej projekt dotyczący powołania instytucji sędziów pokoju.

Uchwała Zarządu Krajowego SLD ws. zakłamywania polityki historycznej

Polska PiS – coraz bardziej brunatna, coraz mniej europejska.

Jednogłośnie uchwalenie przez Sejm uchwały upamiętniającej 75 rocznicę powstania Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ) to smutny moment w historii naszego parlamentaryzmu – posłowie uczcili pamięć organizacji, która kolaborowała z niemieckim okupantem i jawnie głosiła poglądy antysemickie. Nazwiska osób podejrzanych o sympatie lewicowe, działalność komunistyczną lub żydowskie pochodzenie były umieszczane przez kontrwywiad NSZ na tzw. listach proskrypcyjnych. W kwietniu 1944 na jednej z takich list został umieszczony jeden z przywódców Szarych Szeregów i autor „Kamieni na Szaniec” Aleksander Kamiński, który został opisany jako „(...) żydofil, który zawsze skłaniał się do skrajnej lewicy-komuny”.

Flaga biało – czerwona pod rządami PiS staje się na naszych oczach coraz bardziej brunatna. ONR wyszedł defilować na ulicach polskich miast. Skrajna prawica nie wahała się zhańbić 73 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego marszem przez miasto zniszczone w czasie II Wojny Światowej przez wyznawców podobnej skrajnie prawicowej ideologii.

Ciche przyzwolenie partii rządzącej i Prezydenta na demonstrowanie skrajnie nacjonalistycznych poglądów oraz tolerowanie agresji werbalnej i fizycznej w stosunku do innych nacji i ras skutkuje wzrostem przestępstw na tle narodowościowo – rasowym w naszym kraju.

15 września 2017 r. posłowie PO, PSL i Nowoczesnej, popierając uchwałę Sejmu w sprawie NSZ, nie tylko potwierdzili, iż zgadzają się na fałszowanie historii przez PiS, ale jednocześnie zaprzeczyli swoim własnym, podobno liberalnym, poglądom.

Sojusz Lewicy Demokratycznej jednoznacznie sprzeciwia się również zakłamywaniu historii w podręcznikach szkolnych, w których bohaterami są tzw. „Żołnierze wyklęci”, a udział w walce o wolną Polskę przez żołnierzy Armii Ludowej oraz Batalionów Chłopskich jest całkowicie pomijany. Fałszowanie historii dotyczy także okresu PRL-u, który jest przedstawiany przez prawicę jedynie w najgorszym świetle, a niedoceniany jest olbrzymi wkład dużej części społeczeństwa w odbudowę kraju po wojennych zniszczeniach.

W zakłamywaniu polityki historycznej bierze czynny udział Instytut Pamięci Narodowej. Z tego powodu SLD konsekwentnie opowiada się za likwidacją tej instytucji. Sojusz Lewicy Demokratycznej zawsze będzie stał po stronie prawdy historycznej niezależnie, od tego, kto rządzi w naszym kraju.

Spała, 23 września 2017